

L

Listy literackie Zygmunta Kraśińskiego

– główne założenia
edycji w wyborze

Zauważalne w twórczości Zygmunta Kraśińskiego przenikanie się liryki, prozy i epistolografii, także form publicystycznych i krytycznoliterackich, jak pokazują najnowsze prace o życiu i twórczości romantyka¹, było celowym zacieraniem gatunkowych granic, świadomym łączeniem języka poufnych wyznań oraz zwierzeń z tym, co literackie, fikcjonalne. Realizowana przez autora *Nie-Boskiej komedii* koncepcja dzieła otwartego wymagała takiego porządku tekstowej artykulacji, w którym listy do różnych adresatów, traktaty filozoficzne czy profetyczne poematy wzajemnie się oświeślały i wchodziły ze sobą w interakcje². Dążenie do pokonania dyskursywnych ograniczeń i genologicznych przeciwieństw widać zwłaszcza w prywatnej korespondencji Kraśińskiego, wzbogacanej fragmentami wierszy i lirycznych „opowieści” bądź ustępami z francuskojęzycznej prozy artystycznej. Ponadto wiele utworów poety cechuje znamienność dla epistolografii – sytuacja komunikacyjna (nadawca–odbiorca), ciągłe poszukiwanie adresata wypowiedzi. Dzieje się tak m.in. w opatrzonej dedykacją, podpisem oraz datą „szwajcarskich ustępach” czy pisanych z myślą o Joannie Bobrowej i Delfinie Potockiej wierszach-podarunkach³.

W tej perspektywie badawczej można więc odwrócić (ale nie zanegować) sformułowaną przez Pawła Hertza w 1974 roku i chętnie przez literaturoznawców powtarzaną tezę o „nieustannym migotaniu liryki” w twórczości Kraśińskiego, promieniowaniu poezji na teksty z założenia Nieliterackie – listy, memoriały, publicystykę, i zastąpić ją twierdzeniem o ekspansywnym charakterze Zygmuntowej korespondencji, poszerzającym zarówno interpretacyjne konteksty wielu utworów poety, jak i ramy znaczeniowe epistolarnych wypowiedzi⁴. Nobilitowany przez sentymentalizm list w pierwszej połowie XIX stulecia okazał się nie tylko gatunkiem najbardziej nośnym treściowo, często wykorzystywanym, mającym swój oryginalny, improwizowany charakter⁵. Tworzenie korespondencji w świadomości autora *Irydion* często nawiązywało do takiego aktu poetyckiej kreacji, jaki powstaje w wyniku dialogu, naturalnej rozmowy lub skon-

wencjonalizowanej polemiki, w którym czytelnik, adresat listu, współautor korespondencji, także staje się pisarzem⁶. Widać to w szczególności na przykładzie młodzieńczej wymiany listów z Henrykiem Reeve'em, którą można traktować jako wyjątkowe w dziejach polskiego romantyzmu świadectwo „epistolarnego współpoetyzowania”, próbę stworzenia tej samej wizji świata, lirycznego uniwersum. Przestrzeń listowych zwierzeń w korespondencji z Anglikiem przekształca się bowiem w sferę poetyckiego doświadczenia, szlifowania pióra, literackich umiejętności i ćwiczenia własnej wyobraźni⁷.

Jak zatem wydawać listy Krasieńskiego, by wydobyć zawartą w nich literackość? Umieszczanie związanych z korespondencją wierszy lub poematów „na marginesie” epistolarnego narracji, a więc pod treścią listu, a nie w jego obrębie, tudzież w osobnym tomie „dzieł zebranych”, pozbawia pisarstwo romantyka specyficznej filozofii „bycia” i tworzenia, jemu tylko właściwej koncepcji poezji, tekstu czy listowania. Zarówno literacka, jak i epistolarna świadomość autora *Nie-Boskiej komedii* wykraczała poza ramy korespondencji użytkowej, poufnego wyznania bądź konwencjonalnie rozumianego dzieła literackiego i wpisywała się w założenia panpoetyckiej sztuki wyobraźni oraz ideę estetycznego samostanowienia. Płynne przechodzenie lirycznej narracji i mowy wiązanej w listową prozę wskazuje jednocześnie na podjętą przez piszącego próbę odnalezienia utraconego języka, romantycznej mowy istnienia, związku świata i historii z prywatnym uniwersum człowieka, zanurzeniem w „poezji” i „poetyckości” jako główną zasadą egzystencji, której granice wyznaczają autokreacyjna sztuka opowieści i konstytuowanie się przez język⁸.

Przygotowywany w ramach pracy nad nową edycją dzieł Krasieńskiego tom zatytułowany *Listy literackie*⁹ wychodzi na przeciw formułowanemu w ostatnich latach przez komentatorów twórczości Krasieńskiego postulatowi, by uwydatnić literacki charakter epistolarnego spuścizny poety i ukazać go zarówno jako autora „niepokornego”, łamiącego listowe konwencje, jak i pisarza „oryginalnego”, tworzącego w „rytm epoki”, który poufny dyskurs autokreacyjny łączył z frazą wierszowaną i słowem poetyckim¹⁰. Z kolei inny niż w poprzednich wydaniach listów Krasieńskiego sposób edytorskiego opracowania epistolografii (wprowadzanie w strukturę korespondencji przesyłanych w niej wierszy i „fragmentów” oraz uznanie różnych redakcji tego samego utworu za przekazy względem siebie równoległe i równorzędne) pozwoli odtworzyć zamierzoną przez romantyka wielodyskursywność dzieła, jego znaczeniową różnorodność, polifonię sensów¹¹.

Układ i zawartość zbioru

Porządkując bogatą w poetyckie i estetycznoliterackie rozważania epistolarną spuściznę autora *Nie-Boskiej komedii*, warto rozpocząć od wyjaśnienia, jakie listy i o jakiej tematyce **nie wejdą** w zakres planowanego zbioru korespondencji. Arbitralność podejmowanych decyzji motywuję ściśle określonym kryterium wyboru związanym z merytorycznymi założeniami tomu, dążącymi – przypomnijmy – do wyeksponowania tej warstwy listowej wypowiedzi, w jakiej kształtuje się artystyczne *credo* Krasieńskiego, jego literackie *confiteor*. Intymna przestrzeń epistolarnych zwierzeń kreuje bowiem taką sferę indywidualnego doświadczenia, w której możliwość tworzenia poezji i snucia autotematycznych refleksji staje się równoznaczna z potrzebą istnienia, romantycznym czuciem „liryczności” egzystencji¹². Wprowadzanie w obręb prywatnej narracji ustępów z młodzieńczych dramatów, wierszy czy „genewskich fragmentów” prowadziło m.in. do wytworzenia w sobie stanu estetycznej pełni, odkrycia w duszy „dźwięku” poezji, polifonii literackich

Jak wydawać listy Krasieńskiego, by wydobyć zawartą w nich literackość?

wizji, znaczeń i symboli. Konieczność pozostania poetą w elementarnej formie istnienia, niezależnie od przeciwności losu, trudów życia i towarzyszącego mu cierpienia, wyrastała z podstaw egzystencji, artystycznych źródeł bytu i przekonań piszącego.

By wydobyć z korespondencji romantyka autonomiczny dyskurs poetycki, często przerywany słowem wierszowanym i literacką parafrazą, **dotyczący li tylko twórczości Krasieńskiego**, w edycji nie zostaną zamieszczone te listy, które zawierają ogólne sądy o poezji, myśli o sztuce bądź procesie tworzenia, rozważania nad rolą poety w historii tudzież rozmyślenia o istocie piękna. (Umieszczenie ich w zbiorze – a takie rozwiązanie jest nader kuszące – przesłoniłoby jednak nadrzędny cel edycji, tj. wydobyć z listów ich warstwę *stricte* literackiej, zacierającej granice między pisarstwem intymnym i ściśle artystycznym, ukazującej Krasieńskiego jako romantycznego epistolografa-poetę). Redaktor tomu rezygnuje zatem z przedrukowania w zbiorze m.in. epistolarnego rozmowy z Konstantym Gaszyńskim o przeznaczeniu i źródłach poezji (chodzi np. o listy z 17 stycznia 1834 roku, 30 kwietnia 1837 roku i 20 listopada 1839 roku), pochodzącej z lat 1840–1843 korespondencji z Juliuszem Słowackim oraz zespołu listów do Kajetana i Andrzeja Edwarda Koźmianów o *Stefanie Czarnieckim* (pisanych w latach 1844–1850). Chociaż fragmenty wskazanych poufnych wypowiedzi nierzadko są przywoływane w kon-

tekście ewolucji estetycznych poglądów autora *Irydiona*, formułowania koncepcji tragizmu, „syntezy sprzeczności” czy idei „narodowej epepei” lub oceniania utworów innych pisarzy, a więc Krasińskiego-krytyka¹³, to nie ukazują przemian bezpośrednio związanych z twórczością romantyka i są pozbawione autotematycznych komentarzy. Czytane jako *sui generis* osobne rozprawy stają się przejawem krytycznoliterackiej refleksji poety, w nowszych monografiach o Krasińskim jakże często marginalizowanej¹⁴.

Z tych samych powodów redaktor tomu pominie także w edycji znany list do Romana Załuskiego z ok. 18 maja 1840 roku, który przez literaturoznawców jest zazwyczaj traktowany jako epistolarna zapowiedź opublikowanego rok później artykułu *Kilka słów o Juliuszu Słowackim* („Tygodnik Literacki” 1841, nr 21–23)¹⁵. Podobnie stanie się z francuskojęzyczną korespondencją romantyka z osiadłym w Paryżu holenderskim malarzem, Ary Schefferem, prowadzoną między 1845 a 1857 rokiem. Rozważania poety z początku lat czterdziestych dotyczą bowiem przede wszystkim wydanych w Paryżu utworów Słowackiego – *Ojca zadżumionych*, *W Szwajcarii*, *Wacława* (zebranych w zbiór *Trzy poemata*, 1839), *Anhellego* (1838) oraz *Balladyny* (1839), i nie odnoszą się do konkretnych tekstów Krasińskiego. Stanowią swoisty traktat estetyczny inspirowany zarówno twórczością przyjaciela, jak i lekturą dzieł Adama Mickiewicza oraz pism filozoficznych Friedricha Wilhelma Josepha von Schellinga i Georga Wilhelma Friedricha Hegla. Z kolei ogłoszona w 1909 roku przez Leopolda Wellischa poufna rozmowa z holenderskim artystą¹⁶ w tradycji badawczej jest postrzegana jako znaczący dla zrozumienia filozoficzno-estetycznych poglądów autora *Przedświtu* zapis myślenia o sztuce i jej profetyczno-idealistycznych funkcjach. Andrzej Waśko pisał: „Interpretacja, jakiej poeta poddał poznaną z czasem twórczość Scheffera, a w pewnej mierze i sam charakter tej twórczości, w której Krasiński widział realizację swego ideału estetycznego, powinny być traktowane jako jeden z głównych kluczy do zrozumienia jego estetyki. Listy do Scheffera w sposób wyjątkowo dobitny przedstawiają szczytową, profetyczno-idealistyczną fazę w ewolucji estetycznych poglądów poety”¹⁷. Jednak pomimo wskazanej problematyki, istotnej zwłaszcza w trakcie opisywania kierunku później twórczości romantyka, omawiane listy nie ukazują tego, co dla przygotowywanego tomu epistolografii najważniejsze. Na „korespondencję literacką” Krasińskiego będą składać się bowiem jedynie listy o charakterze autotematycznym, zawierające fragmenty wierszy i utworów lirycznych, streszczenia oraz wstępne zarysy dzieł opublikowanych lub nigdy nienapisanych, **ułożone w porządku chronologicznym**, a nie według adresatów, choć takie edytorskie kryterium przyjęto we wcześniejszych zbiorach tej korespondencji (zob. w szczególności PIW-owskie wydania listów). Taki układ tekstowy – jak sądzę – ukaże Krasińskiego jako romantycznego epistolografa-poetę, który przekraczał listowe konwencje i – w rezultacie – prywatną narrację przekształcał w inkrustowany słowem wierszowanym i prozą artystyczną intymny dyskurs autokreacyjny o literacko-poetyckiej proweniencji. Chronologiczne uporządkowanie materiału pozwoli jednocześnie zrekonstruować liryczną wyobraźnię piszącego, jego wizje i „fantazmaty” związane z poszczególnymi utworami. Warto zauważyć, że te same „fragmenty”, zamieszczone w listach do różnych adresatów, przybierają niekiedy odmienne „kształty” i stają się swego rodzaju poetycką kontynuacją wcześniej podjętego tematu. Dzieje się tak chociażby w przypadku wiersza *Jak anioł spadły, leżący w piękności...* przesłanego

Na „korespondencję literacką” Krasińskiego będą składać się listy o charakterze autotematycznym

Adamowi Sołtanowi 9 grudnia 1838 roku i Konstantemu Gaszyńskiemu kilka dni później. Wyrazisty jest tu również układ traktatu *O Trójcy i Słowie Wcielonym*, którego pierwszą redakcją Krasiński dołączył do listu z 7 grudnia 1841 roku adresowanego do Stanisława Małachowskiego, drugą – odmienną – wysłał zaś wspomnianemu już Sołtanowi.

W *Listach literackich* znajdują się zatem przede wszystkim te epistolarne wypowiedzi, do których romantyk wpisywał wiersze, ustępy z większych utworów (zarówno dwu-, cztero-, jak i dziesięciowersowe), ułamki prozy artystycznej oraz parafrazy opublikowanych lub nigdy nieukończonych, także tylko planowanych, dzieł. Najliczniejszy zespół tekstowy będą więc stanowić listy, w jakie Krasiński włączył liryki (bądź jedynie ich fragmenty) tudzież wyjątki z pisanych równoległe poematów, m.in.:

– z korespondencji z Konstantym Gaszyńskim: *O biedna, czegoż ja mam życzyć tobie...*, *Jeśli mi kiedyś przewodniczyć miały...* (list z 12 czerwca 1836 roku), *Bóg mi odmówił tej anielskiej miary...* (list z 7 lipca 1836 roku), *Mogłem być z tobą na ziemi szczęśliwy...* (list z 20 listopada 1836 roku), *Serce mi pęka, światło się umyka...* (list z 9 listopada 1837 roku), *Jak anioł spadły, leżący w piękności...* (list z 18 grudnia 1838 roku), *Nie kluj mnie w serce wyrzuty cierpkimi...* (list z 19 września 1839 roku), *Mnie smutek zabił, mnie gorzkie koleje...* (list z 19 kwietnia 1840 roku), *Zimny rozsądek w Tobie się opiera...* (list z 18 maja 1840 roku), *To miasto wiecznym, w tych grobach jest życie...* (list z 29 wrześ-

nia 1840 roku), *Do Aniołów* (list z 24 października 1840 roku), *Tak więc ciągle z burz na burze...*, *Piosnka* (list z 14 grudnia 1840 roku), fragment środkowej części *Przedświtu* zainicjowany zdaniem „W znak królewski – wśród ludzkości...”

(list z 21 marca 1843 roku), ustęp z *Ostatniego – Nie tak jak dawniej w cierniowej koronie...* (list z 26 maja 1843 roku);

– z epistolarnej rozmowy z Delfiną Potocką: *Wzywam Cię w boskiej wspomnienia godzinie...* (list z 24 grudnia 1839 roku), literacki wyimek z *Przedświtu – W harmonijnych zwrotek rymie...* (list z 2 stycznia 1842 roku), *Gdy się przeszłość w duszę wzięci...* (list z 17 lutego 1842 roku), *Aniele mój, a chodź, a leć...*, *Tam, gdzie spokój i grób pychy!*... (list z 18–19 lutego 1842 roku), zakończenie *Przedświtu* rozpoczynające się słowami „Tak się wygnaniec modlił i wygnanka...” (list z 10 marca 1843 roku), fragment liryku *Czyż z Tobą wtedy raz ostatni byłem?...* (list z 14 września 1843 roku), refren *Tęsknoty* (list z 15 października 1843 roku), *O serce moje! wszak siła jest w tobie...* (list z 23–25 grudnia 1843 roku);

– z listów do Romana Żałuskiego, Adama Sołtana i Jerzego Lubomirskiego: *Do zebranych przyjaciół* (listy z 21 i 30 marca 1837 roku), *Jak anioł spadły, leżący w piękności...*, *Dla ciebiem wszystko straciła na ziemi...* (list z 9 grudnia 1838 roku), *O ziemio włoska! w tobie Bóg sam gości...* (list z 21 sierpnia 1839 roku), *Jak sprzecznych duchów w czarnoksiężskim kole...* (list z 25 stycznia 1840 roku), *Wiek mój jest wiekiem bólu, przejścia, nędzy...* (list z 4 sierpnia 1840 roku), *Gdy się przeszłość w serce wzięci...* (list z 15 stycznia 1842 roku);

– z korespondencji z Edwardem Jaroszyńskim, Augustem Cieszkowskim, Kajetanem i Stanisławem Egbertem Koźmianami: *O, nie mów o mnie, gdy mnie już nie będzie* (list z 4 sierpnia 1840 roku), *Nie tak jak dawniej w cierniowej koronie* (list z 30 kwietnia 1843 roku), *Z gór, gdzie dźwigali strasznych krzyżów brzemię...* (list z 2 maja 1847 roku, fragment utworu *Melodia*), *Ty wytrzymasz sądy Pańskie...* (list z 8 sierpnia 1848 roku), *Nad miastem chmury apokaliptyczne...* (list z 15 października 1848 roku), *Czemu, Mistrzu? Masz siwiznę...* (list z przełomu maja i czerwca 1850 roku), *Później czy wcześniej krzywdą w Los się wciela...* (list z 6–7 lutego 1851 roku), sześciowersowe motto do *Ostatniego – Z gór, gdzie dźwigali strasznych krzyżów brzemię...* (list z 6 grudnia 1855 roku)¹⁸.

Młodzieńczą rozmowę z Henrykiem Reeve'em Krasieński wzbogacił natomiast fragmentami lirycznej opowieści *Adam Szaleniec* (są to listy z 12, 21 i 23 czerwca oraz 7, 13 i 27 lipca 1831 roku) oraz francuskojęzyczną prozą artystyczną. W poufny dialog z przyjacielem poeta wpisał m.in. takie literackie ustępy, jak: *I z bladą twarzą...* (*Et son pâle visage...*, list z 24 sierpnia 1831 roku), *Widzenie duchów stuleci* (*Vision des esprits de*

siècles, list z 12 września 1831 roku), *Gwiazda* (*Une étoile*, list z 25 września 1831 roku), „ułomek” rozpoczynający się słowami „Oto pielgrzym w obliczu swojej ostatniej próby...”

(„Le pèlerin en est à sa dernière épreuve...”, list z 27 listopada 1832 roku) oraz ostatnia scena *Nie-Boskiej komedii*, wówczas jeszcze zatytułowanej *Mąż* (list z 19 grudnia 1833 roku). W korespondencji z Anglikiem odnajdujemy też obszernie zarysy i streszczenie pisanych wówczas utworów: wspomnianego już *Adama* (zob. listy z 26 maja i 7 czerwca 1831 roku), *Agaj-Hana* (list z 6 grudnia 1831 roku), *Nie-Boskiej* (list z 19 grudnia 1833 roku)¹⁹ oraz *Irydiona* (list z 3 czerwca 1835 roku). Z początku lat trzydziestych pochodzą też „epistolarne zapowiedzi” lirycznych ustępów *Znałem człowieka...* (*J'ai connu un homme...*, list z 26 czerwca 1830 roku), *Pozdrawiam cię, srebrny promieniu* oraz utworu *Spowiedź Napoleona* (oba wyjątki Krasieński wpiisał w list z 8 lipca 1830 roku). W korespondencji z ojcem z tego czasu znajdują się zaś fragmenty niezachowanych *Ułomków o Szwajcarii i Włoszech* (list z 11 lipca 1831 roku).

Do edycji zostaną również włączone listowe wypowiedzi, w obrębie których Krasieński zamieścił:

– związaną z korespondencją do Konstantego Gaszyńskiego prozę poetycką w tradycji badawczej znaną jako *Opisanie jeziora geneńskiego Leman. Wyjątek z listu podróżującego Polaka* (list z 10 listopada 1829 roku) i *Mysli Polaka przy górze Mont-Blanc* (list z 13 marca 1830 roku) wydrukowaną następnie w „Pamiętniku dla Płci Pięknej” (1830, t. 1, s. 31–34 i t. 2, s. 165–167) oraz w geneńskim czasopiśmie „Bibliothèque Universelle” (1831, Vol. 1, chodzi o francuskojęzyczną wersję *Mysli* zatytułowaną *Le coucher de soleil sur le Mont Blanc*)²⁰;

– rozprawę filozoficzną *Magnetyczność* (list do Hieronima Kajsiewicza z 11 marca 1857 roku i nieznanego adresata z ok. 11 marca 1857 roku);

– wiersze okolicznościowe, często o żartobliwym charakterze, pisane pod wpływem chwili lub dobrego nastroju, *casus* utworów *Wczoraj! Już przeszło! Ja tu dziś – i szlocham!...*, *Oto! paż mój magnetyczny...*, *Tam – gdzie wzrok twój dzisiaj kona...*, *Gdym z Alp niedawno tak spadł gracko, tęgo...*, *Z rzeczy krajowych złożon upominek...* (listy do Delfiny z 7 listopada i 19 grudnia 1841 roku, 4 stycznia 1844 roku, 16 lipca oraz 28 września 1845 roku), *Już gotowe drogi strome...*, *Bom garstką tu błota...* (listy do Augusta Cieszkowskiego z końca kwietnia 1842 roku i 24 lutego 1847 roku), *Chciałem, byś zastał tu rzeczy duchowe...* (list do Stanisława Egberta Koźmiana z 23 sierpnia 1847 roku) oraz pisanej ręką Gaszyńskiego fraszki *Dziwnym na świecie rzeczy idą torem...* (list do Stanisława Małachowskiego z 19 stycznia 1852 roku)²¹;

– literackie parafrazy i niedokładne, obszerne cytaty z dzieł innych autorów: w korespondencji z Henrykiem Reeve'em Krasiński przytacza chociażby fragmenty *Hamleta* i *Króla Ryszarda* Williama Szekspira (list z 24 sierpnia 1831 roku) oraz wiersze i poematy Thomasa Moore'a, George'a Gordona Byrona (oba cytaty znajdują się w liście z 9–12 grudnia 1830 roku), Percy'ego Shelleya (list z 2 lipca 1830 roku) czy Novalisa (list z 5 listopada 1836 roku)²²;

– rozpisane na trzy jednostki korespondencyjne epitafium dla przedwcześnie zmarłego przyjaciela, Konstantego Danielewicz (zob. listy do Delfiny Potockiej z 28 marca, Adama Sołtana z 30 marca i Konstantego Gaszyńskiego z 9 kwietnia 1842 roku);

– list otwarty do redakcji francuskiego czasopisma „*Démocratie Pacifique*” nawiązujący do pojawiających się wówczas w prasie informacji o samobójczej śmierci Jerzego Lubomirskiego (zob. list do Augusta Cieszkowskiego z 24 października 1848 roku);

– prośby do adresata korespondencji o wprowadzenie korekt do przesyłanych utworów, tego rodzaju poprawki dotyczą zwłaszcza *Przedświtu* (listy do Konstantego Gaszyńskiego z 21, 23 i 24 marca 1843 roku), *Psalmów przyszłości* (list do Delfiny Potockiej z 16 marca 1844 roku) i *Resurrecturis* (list do Stanisława Egberta Koźmiana z 18 lipca 1851 roku);

– ustosunkowanie się do krytycznych recenzji dzieł poety, często przybierające postać obszernych refleksji na temat danego utworu, takie autotematyczne rozważania znajdziemy m.in. w korespondencji z Gaszyńskim z 5 kwietnia i 6 czerwca 1837 roku, zawierające polemikę z nieznanymi dziś uwagami Leona Urlicha, który krytycznie ocenił *Irydioną*.

Redaktor tomu w edycji zamieści także te listy, do których romantyk wiersze dołączył, ale nie wpisał ich bezpośrednio w epistolarną narrację. Adamowi Sołtanowi – na osobnych, powiązanych jednak z tekstem listu kartach – poeta przesłał chociażby takie utwory, jak: *Do [Moskali]* (list z 9 sierpnia 1940 roku), *W dniu, w którym młody rok się zaczyna...* (list z pierwszej połowy 1841 roku) oraz *Psalm* (późniejszy *Psalm nadziei*, list z 12–20 maja 1844 roku). *Resurrecturis* i liryki rozpoczynające się słowami „Jak przed wyrzutem...”, „Nowe czasy się zbliżają!...”, „Smętnej nocy nade mną kir...”, „Powiedz mi, powiedz...”, „Oto losu będzie łaska...”, „Tyś nie śmierci łup!...”, „Gdy czytał na mnie północny morderca...” czy „Nad miastem chmury apokaliptyczne...” strukturalnie i tematycznie wiążą się natomiast z korespondencją z Delfiną Potocką (zob. listy z 18 stycznia 1840 roku, 23 listopada 1841 roku, 1 stycznia 1842 roku, 23–25 grudnia 1843 roku, 16 lutego 1844 roku oraz 10 sierpnia 1848 roku) i Stanisławem Egbertem Koźmia-

nem (listy z 15 października 1847 roku, 3 stycznia i 9 lipca 1851 roku). Krasiński do listów dołączał również utwory dłuższe, pisane prozą. Gaszyńskiemu wysłał *Wygnańca* (3 sierpnia 1832 roku), Delfinie tekst zatytułowany *Eter* (10–11 lutego 1847 roku), Trentowskiemu „rozprawę polityczną” *Przed burzą* (11 sierpnia 1848 roku), a Sołtanowi i Małachowskiemu wspomniany już traktat *O Trójcy i Słowie Wcielonym* (listy z 7 i 17 grudnia 1841 roku). W tego typu sytuacjach epistolarna wypowiedź stanowi zazwyczaj swoisty komentarz objaśniający kontekst powstania danego utworu, wskazuje na źródła inspiracji bądź tłumaczy zawarte w nim idee²³.

Podstawa tekstowa i aparat krytyczny

W przeciwieństwie do zasad edytorskich przyjętych w pozostałych tomach nowego wydania dzieł Zygmunta Krasińskiego podstawą tekstową *Listów literackich* w większości przypadków nie będą pierwodruki. Praktyka dziewiętnastowiecznych edytorów i wydawców oraz pierwszych spadkobierców epistolarnego spuścizny poety – Konstantego Gaszyńskiego, Elizy Branickiej czy Ignacego Janickiego – stanowi bowiem przykład znamienych dla XIX stulecia zabiegów redakcyjnych dążących do wyeliminowania z listowej narracji nazbyt śmiałych i wstydliwych ustępów (cenzura obyczajowa) oraz dostosowywania treści korespondencji do oczekiwań rodziny epistolografa i jego żyjących przyjaciół. Dziewiętnastowieczni wydawcy listów Krasińskiego w podejmowanych przez siebie publikacjach wykreślali to, co godziło w dobre imię nadawcy i adresata prywatnej wypowiedzi oraz osób w niej opisywanych. Zatajano poszczególne informacje, zakłócano chronologię listów, sporządzano z nich wypisy, usuwano daty, wiele nazwisk oznaczając początkowymi literami. Nierzadko powściągano naturalną ekspresję piszącego i osłabiano polityczną wymowę wybranych fragmentów epistolografii (cenzura polityczna). Dzieje się tak chociażby w przypadku opublikowanych w Paryżu w 1859 roku *Wyjątków z listów Zygmunta Krasińskiego* przygotowanych przez Konstantego Gaszyńskiego i we lwowskiej edycji korespondencji poety wydawanej w latach 1882–1887 pod auspicjami Józefa Ignacego Kraszewskiego, a w istocie opracowanej, tj. cenzurowanej, przez Ignacego Janickiego²⁴.

Niechlubne praktyki edytorskie to jednak nie jedyny powód odstąpienia od pierwodruków jako podstawy tekstowej. W polskich i zagranicznych archiwach (zarówno prywatnych, jak i państwowych) zachowały się autografy niektórych listów romantyka oraz ich kopie, przechowywane wśród muzealnych bądź rodzinnych pamiątek często jako jedyne świadectwo przy-

jażni danej familii z poetą (*casus* korespondencyjnej rozmowy z Adamem Sołtanem). Wskutek zniszczenia lub zaginięcia niemal całej rękopiśmiennej spuścizny Krasińskiego jest to sytuacja wyjątkowa. Po pierwsze dlatego, że wymusza na redaktorze zbioru przyjęcie innego niż w pozostałych tomach sposobu tekstologicznego opracowania materiału źródłowego. Praca nad nową edycją listów poety – w przeciwieństwie do reguł wyznaczających etapy filologicznego postępowania w przypadku młodzieńczych powieści romantyka, francuskojęzycznych „fragmentów” czy jego późniejszych dramatów, z konieczności pomijających działania edytorskie zmierzające do weryfikacji rękopiśmiennych zapisów – rozpocznie się bowiem analizą zachowanych autografów, transliteracją oraz wprowadzeniem do tekstu potrzebnych emendacji i koniektur. Dopiero tak przygotowany materiał wyjściowy będzie można poddać kolejnym zabiegom ściśle związanym z wymogami współczesnej krytyki tekstowej – porównywaniu przekazów (rękopisów, kopii i przedruków), modernizacji pisowni, sporządzeniu komentarza edytorskiego i przypisów rzeczowych. Po drugie, dotarcie do autografów umożliwi zrekonstruowanie „korespondencyjnych” przyzwyczajęń poety, zwłaszcza technicznych (formalnych) aspektów pisania listów. Charakter i dukt pisma romantyka, liczba skreślanych wyrazów czy sposoby włączania w listową narrację fragmentów wierszy lub dłuższych poematów to temat w badaniach nad twórczością Krasińskiego nadal mało znany. W dotychczasowych wydaniach epistolografii zastępowano go m.in. informacjami (pozornie sensacyjnymi) o burzliwych dziejach rękopisów oraz kopiarzyszy listów, powodach ich cenzurowania tudzież formacie i rodzaju wykorzystanego papieru. „Tekstologiczny kształt” omawianej korespondencji – oprócz tzw. metryczek, wzorem innych wydawnictw tego typu zamieszczanych tuż pod danym listem²⁵, zawierających szczegółowy opis graficznej strony epistolarnego przekazu – czytelnikowi zbioru przybliży także dołączony do edycji materiał ilustracyjny, przede wszystkim fotokopie autografów, które zostaną umieszczone na specjalnym nośniku elektronicznym²⁶.

I tak, po zachowane rękopisy redaktor tomu sięgnie w przypadku takich bloków korespondencyjnych, jak poufna rozmowa Krasińskiego z Jerzym Lubomirskim (będą to chociażby listy z 21 sierpnia 1839 roku, 25 stycznia 1840 roku i 15 stycznia 1842 roku), Stanisławem Egbertem Koźmianem (chodzi m.in. o listy z 2 maja i 15 października 1847 roku oraz 3 stycznia 1851 roku) i Adamem Sołtanem (np. listy z 9 grudnia 1838 roku, 9 sierpnia 1840 roku czy 30 marca 1842 roku). Zbiór listów do Lubomirskiego, powiernika miłosnych tajemnic poety z lat 1839–1859, znajduje się w zespole dokumentów wchodzących dawniej w skład prywatnego archiwum książąt Lubomir-

skich, do których jako pierwszy w 1960 roku dotarł Zbigniew Sudolski²⁷. Autografy korespondencji wraz z wpisanymi w epistolarną narrację lirycznymi fragmentami, m.in. czterowierszem z utworu *Rozpacz*, krótkim ustępem rozpoczynającym się słowami „Jak sprzecznych duchów w czarnoksiężskim kole...” lub *Wiek mój jest wiekiem bolu...*, przechowuje Państwowa Lwowska Biblioteka Naukowa w tekach znaczonej sygnaturami: III–35, III–36 i III–37. Listy do Stanisława Egberta Koźmiana są natomiast częścią zbiorów Biblioteki Polskiej Akademii Umiejętności w Krakowie (sygnatura 2210, t. 5, k. 1–334). W przeciwieństwie do edycji korespondencji z 1977 roku²⁸ w tomie nie zostaną jednak przedrukowane komentarze adresata listowych wypowiedzi pochodzące ze sporządzonej przez niego kopii (w wydaniu PIW-owskim oznaczono je kursywą). Mimo że, jak przekonuje Sudolski, nierzadko stają się one kluczem „do wyjaśnienia zagadkowych miejsc” ogłoszanych listów²⁹, stanowią jedynie świadectwo recepcji epistolarnej spuścizny Krasińskiego, oddziaływania słów romantyka na ich pierwszego czytelnika. Sytuują się przy tym w kręgu popularnych w XIX stuleciu zabiegów kształtujących określony typ lektury pism prywatnych, kreujących nie tylko wizerunek nadawcy, ale i odbiorcy korespondencji oraz osób w niej opisywanych. Kopiarzyszy listów, także przechowywany w Bibliotece PAU w Krakowie, oraz pierwodruk przygotowany na podstawie innych istniejących wówczas odpisów (sporządzonych chociażby przez córkę Koźmiana – Marię, i Józefa Kallenbacha)³⁰ zostaną zaś wykorzystane jako materiał porównawczy. Odnutowane w aparacie krytycznym różnice między autografami i przekazami drukowanymi pozwolą odtworzyć zarówno historię cenzurowania listów Krasińskiego, jak i zrekonstruować tekstologiczną świadomość dawnych kopistów i edytorów.

Z podobną sytuacją, a więc zachowaniem źródła rękopiśmiennego i kopiarzyszy, mamy do czynienia w przypadku wspomnianej już korespondencji z Adamem Sołtanem z lat 1834–1858. Autografy listów znajdują się w rękach prywatnych i są własnością rodziny Sierakowskich z Waplewa (takie informacje podaje Sudolski, któremu wskazaną epistolografię w 1967 roku udostępniła Jadwiga z Sierakowskich Reyowa zamieszkała w Luksemburgu)³¹. Z wojennej pożogi udało się również ocalić jeden z sześciu kopiarzyszy sporządzonych przez spadkobierców tej korespondencji (zarówno ze strony Krasińskiego, jak i respondenta) w drugiej połowie XIX wieku³². Odpisy syna adresata listów, Adama Lwa Sołtana, bo o nich tutaj mowa, są przechowywane w Dziale Dokumentacji Muzeum Narodowego w Warszawie (sygnatura 1448) i stanowią wyjątkowy jak na tamte czasy zbiór poufnych zwierzeń romantycznego epistologa. W trosce o dobro własnej rodziny kopista usu-

nał z nich jedynie nieliczne fragmenty dotyczące swojej matki, Idalii Sołtanowej, co na tle ówczesnych zabiegów cenzorskich jawi się jako praktyka niemal zakazana (zakres „okrajanych” treści był zazwyczaj dużo szerszy – dotyczył nie tylko spraw rodzinnych, ale i tematów politycznych, społecznych, naruszających „honor” osób publicznych). Uzasadnienie takiej decyzji można odnaleźć w liście do Józefa Ignacego Kraszewskiego z 2 stycznia 1863 roku, w którym Adam Lew Sołtan tłumaczył, w jakich kategoriach postrzega przepisywany materiał. Był on dla niego „nieocenionym” źródłem informacji biograficznych, który ukazuje człowieka „aż do szpiku”³³.

Podstawą tekstową wybranych listów do Konstantego Gaszyńskiego – tak jak w tomie korespondencji z 1971 roku w opracowaniu Zbigniewa Sudolskiego³⁴ – będzie zaś przechowywany w Muzeum Literatury im. Adama Mickiewicza w Warszawie (sygnatura 224) kopiariusz sporządzony przez Ignacego Janickiego najprawdopodobniej między 1875 a 1882 rokiem³⁵. Autografy listów spłonęły wraz z innymi rękopisami dzieł poety w pożarze Biblioteki Ordynacji Krasińskich podczas drugiej wojny światowej. Wprawdzie, o czym już pisałam, warsztat redakcyjno-wydawniczy Janickiego sytuuje się w kręgu działań edytorskich zmierzających do usunięcia z korespondencji fragmentów, które naruszały dobre imię romantyka oraz osób z nim związanych, a zachowane kopie nie są pozbawione błędów³⁶, lecz stanowią najbliższy oryginałowi zapis brzmienia epistolarnego przekazu. Z kolei wspomniane wcześniej, wydane w Paryżu przez adresata listowych zwierzeń „wyjątki” z poufnej rozmowy przyjaciół (1859), publikacje w „Kronice Rodzinnej” z lat 1873–1875³⁷, lwowski zbiór korespondencji Krasińskiego (1882) i edycja PIW-owska (1971) zostaną potraktowane jedynie jako materiał porównawczy służący skonstruowaniu filologicznego komentarza. W aparacie krytycznym znajdują się ważniejsze odmiany tekstowe dostrzeżone podczas kolacjonowania przekazów (bez odnotowania zmian wynikających z modernizacji pisowni), ze szczególnym uwzględnieniem dołączonych do epistolografii utworów lirycznych, w przypadku niektórych publikacji z listowej materii po prostu usuniętych (*casus* edycji Gaszyńskiego). Analiza materiału źródłowego ukaże jednocześnie stosunek wydawców do wpisanych w prywatną narrację wierszy Krasińskiego, próbę zdefiniowania jej „literackości”. To bowiem sposób, w jaki omawiane listy drukowano, staje się przejawem teoretycznego myślenia o epistolarnej spuściźnie Krasińskiego, tak wyraźnie usytuowanej na pograniczu pism intymnych i działalności literackiej. Dostrzeżenie w wzbogaconej poetyckimi strofami korespondencji świadectwa epoki, fragmentu biografii, „pamiętnika wewnętrznego życia” piszącego lub małej formy artystycznej, która w niczym nie ustępu-

je romantycznym poematom, umożliwiło traktowanie jej jako wiarygodnego źródła faktograficznego bądź utworu ściśle literackiego. To natomiast przesądzało o interpretacji zawartego w listach materiału, kierunku czynności analitycznych oraz wpływało na kształt danej publikacji – opracowanie przypisów objaśniających, zasad wydania, wstępu (dziejów tekstu) i edytorskiego komentarza.

Decyzja o odstąpieniu od pierwodruku jako podstawy tekstowej nie dotyczy jednak trzech bloków korespondencji. Chodzi o ogłoszone przez Józefa Kallenbacha w latach 1901–1902 listy Krasińskiego do Henryka Reeve’a³⁸, epistolarną rozmowę poety z Augustem Cieszkowskim (wydaną w Krakowie w 1912 roku)³⁹ i korespondencję z Delfiną Potocką, którą przed drugą wojną światową w trzytomowy zbiór zebrał Adam Żółtowski (edycji tej, jak wiemy, Żółtowski nie ukończył), a którą ponad trzydzieści lat później uzupełnił Zbigniew Sudolski⁴⁰. Źródłem przedruku „listów literackich” do Delfiny będą zatem – oprócz wydania poznańskiego – publikacje korespondencji z „Tygodnika Ilustrowanego” (w opracowaniu Rajmunda Stanisława Kamińskiego), „Przeglądu Polskiego” (poprzedzone wstępem Stanisława Tarnowskiego) i jubileuszowej edycji *Pism* romantyka pod redakcją Jana Czubka. We wskazanych czasopismach ukazały się listy do Potockiej z 24 grudnia 1839 roku i 18[–19] lutego 1842 roku z dołączonymi do nich wierszami *Wzywam Cię, w boskiej wspomnienia godzinie, Aniele mój, a chodź, a leć... oraz Tam, gdzie spokój i grób pychy!...*⁴¹ Z kolei liryczną rozmowę z ukochaną z 23 listopada 1841 roku i 10 sierpnia 1848 roku oraz przesłane wraz z nią utwory *Nowe czasy się zbliżają!...* i *Tys nie śmierci lup!...* po raz pierwszy ogłoszono w szóstym tomie dzieł Krasińskiego z 1912 roku⁴². Podstawą tekstową listu do Delfiny z 1 stycznia 1842 roku będzie zaś autograf przechowywany w zbiorach Państwowej Lwowskiej Biblioteki Naukowej (zespół Biblioteki Poturzyckiej Dzieduszyckich), który, jak informuje Sudolski, „jest właściwie dopiskiem dołączonym do wiersza *Smętnej nocy nade mną kir...*”⁴³.

Również dwa listy do Romana Załuskiego (z 21 i 30 marca 1837 roku), zawierające fragmenty lirycznej „odezwy” *Do zebranych przyjaciół*, list do Edwarda Jaroszyńskiego z 4 sierpnia 1840 roku (z utworem *O, nie mów o mnie, gdy mnie już nie będzie...*), list do Juliusza Słowackiego z 26–[27] marca 1842 roku (i wpisane weń czterowersowe zakończenie wiersza poświęconego Joannie Bobrowej) oraz list do Stanisława Małachowskiego (z 19 stycznia 1852 roku) wraz z dołączoną do niego fraszką *Dziwnym na świecie idą rzeczy torem* zostaną wydane na podstawie pierwodruku. Korespondencję Krasińskiego z Edwardem Jaroszyńskim w 1871 roku opublikował bowiem Mariusz Gorzkowski, sięgając do „oryginałów znalezionych w Hajsyń-

skim powieście we wsi Hrużce na Podolu⁴⁴. Pod koniec lat siedemdziesiątych w poznańskiej „Warcie” ukazało się natomiast kilkanaście listów autora *Irydiona* do Juliusza Słowackiego⁴⁵, a w 1885 roku czcionkami „Czasu” po raz pierwszy wydrukowano jego epistolarną rozmowę ze Stanisławem Małachowskim⁴⁶. Z kolei dwa marcowe listy do Romana Załuskiego, przyjaciela Krasieńskiego jeszcze z czasów warszawskiej młodości, w setną rocznicę urodzin poety we wspomnianym już „Przeglądzie Polskim” ogłosił Stanisław Tarnowski i umieścił je pośród innych epistolarnych wypowiedzi romantyka skierowanych m.in. do Delfiny Potockiej i Henryka Wodzickiego⁴⁷. W sytuacji zaginięcia lub zniszczenia autografów oraz braku kopii wskazane publikacje stanowią jedyne źródło przedruku umożliwiające zrekonstruowanie najbardziej zbliżonego do wersji pierwotnej brzmienia tekstu i jego językowego kształtu⁴⁸.

Poza aparatem krytycznym, podkreśliśmy raz jeszcze – uwzględniając rękopisy, kopie, najważniejsze edycje i przedruki listów, także różnice między epistolarnymi i późniejszymi, zazwyczaj drukowanymi wersjami wpisanych w poufną narrację utworów – pod każdym listem znajdują się szczegółowe informacje o podstawie tekstowej i kolejnych wydaniach korespondencji, a w przypadku kopiariuszy i manuskryptów opis autografu. Ważną rolę w obrębie tomu będą też pełnić przypisy rzeczowe. Zgromadzony w edycji materiał źródłowy, wyrwany niejako z większych zespołów epistolarnych, wymaga bowiem bardziej precyzyjnych komentarzy, objaśniających nie tylko fakty historyczne i okoliczności prywatne tudzież związku poety z danym adresatem, ale i obszar intertekstualny dotyczący listowych odpowiedzi respondentów, załączonych do korespondencji wierszy, literackich omówień, streszczeń i parafraz. Adnotacje edytorskie nie mogą jednak wykraczać poza tematykę epistolarną wypowiedzi i przywoływać realii z listem niezwiązanych. Redaktor tomu powinien wystrzegać się zatem umieszczania w przypisach zbędnych i nadmiernie rozbudowanych komentarzy (np. zbyt szczegółowych informacji biograficznych, historycznych lub topograficznych) oraz formułowania sugestii interpretacyjnych. Ważniejsze prace literaturoznawcze poświęcone korespondencji autora *Nie-Boskiej komedii* zostaną odnotowane w specjalnie przygotowanej, dołączonej do zbioru bibliografii. Dzięki takiemu zabiegowi czytelnik będzie mógł samodzielnie ocenić artystyczną wartość prezentowanego materiału i – w razie potrzeby – sięgnąć po literaturę specjalistyczną.

Na koniec warto zauważyć, że *Listy literackie* wejdą w swój dialog z pozostałymi tomami dzieł Krasieńskiego, zwłaszcza ze zbiorem wierszy i poematów oraz francuskojęzyczną prozą artystyczną. Planowana edycja umożliwi zapoznanie się

z utworami autora korespondencji zarówno w wersjach pierwodrukowych, jak i „oryginalnych”, zintegrowanych z listem jako odrębną formą wypowiedzi, gdzie adres prywatny i formuła epistolarnego *confiteor* okazują się tylko pretekstem do tworzenia poezji. Romantyczne listowanie bardzo często prowadziło bowiem do skonstruowania nowego typu dyskursu literackiego, zacierania granic między życiem prawdziwym a życiem w poezji, przenoszenia opisywanej w poufnej narracji codzienności w sferę duchowych marzeń i nadziei – w poetycką przestrzeń egzystencji.

⁴⁴ Zob. zwłaszcza prace: A. Waśko, *Zygmunt Krasieński. Oblicza poety*, Kraków 2001; A. Bagłajewski, *Poezja „trzeciej epoki”. O twórczości Zygmunta Krasieńskiego w latach 1836–1843*, Lublin 2009; E. Szczeglacka-Pawłowska, *Liryczność brulionowa Zygmunta Krasieńskiego w kontekście wiersza „Bóg mi odmówił tej anielskiej miary”*, w: *Zygmunt Krasieński. Światy poetyckie i artystyczne*, pod red. A. Markuszewskiej, Toruń 2014, s. 35–59.

⁴⁵ A. Bagłajewski, op. cit., s. 7–13 i n.

⁴⁶ Więcej na ten temat w: Z. Sudolski, *Krąg epistolarny liryki Zygmunta Krasieńskiego*, „Przegląd Humanistyczny” 1984, nr 3, s. 29–40.

⁴⁷ P. Hertz, *Kilka uwag o poezji Krasieńskiego*, „Znak” 1974, nr 244, s. 1240.

⁴⁸ Z. Sudolski, *Polski list romantyczny*, Kraków 1997, s. 10–11 i 18–20. Warto przy tym zauważyć, że nie każda romantyczna epistolografia wyzwała się z osiemnastowiecznych norm i reguł oraz funkcji czysto pragmatycznych. Świadczy o tym chociażby korespondencja Adama Mickiewicza często służąca jedynie załatwieniu „spraw codziennych” lub „pouczeniu” adresata, stając się „teatrem mowy”, wykorzystującym retoryczność listu; J. Pawlik-Świetlikowska, *Korespondencja jako tekst sylwiczny na przykładzie listów Adama Mickiewicza*, w: *Sztuka pisania. O liście polskim w wieku XIX*, pod red. J. Sztachelskiej i E. Dąbrowicz, Białystok 2000, s. 45–59. Podobnie dzieje się w przypadku korespondencji wileńskich filomatów, którzy odrzucili formułę listu-wyznania i odwoływali się m.in. do staropolskich i oświeceniowych listowników oraz kierowali się własnymi zasadami (np. zasadą użyteczności); D. Zawadzka, *Z listownika filomatów*, w: ibidem, s. 33–44.

⁴⁹ Istotą tak pojmowanej koncepcji twórczości (a w przypadku Krasieńskiego wyrażenie „pisanie listów” można zastąpić sformułowaniem „tworzenie korespondencji”, jako że epistolografia poety to osobny „projekt literacki”) stanowią: wielogłosowość, chaotyczność, dopowiadanie i asocjacyjność, rozumiane jako „efekt wiecznej potencji duchowej pisarza i czytelnika”, prowadzący do stworzenia nowego typu dyskursu literackiego. Najlepszym przykładem tego rodzaju „gry literackiej”, nawiązującej chociażby do tradycji florenckiego *beffa*, *convivium* czy sympozjonu (biesiady literackiej), są *Serdeczne wyznania milującego sztukę zakonnika* (1797) i zbiór esejów *Phantasien über die Kunst* (1799) autorstwa Ludwiga Tiecka i Wilhelma Wackenrodera. Więcej na ten temat w: W. Szturc, *Jak czytali romantycy*, „Pamiętnik Literacki” 2003, z. 1, s. 26–29.

⁵⁰ O epistolarności świadomości Zygmunta Krasieńskiego w odniesieniu do listów poety z początku lat trzydziestych zob. A. Markuszewska, *Epistolarna świadomość Zygmunta Krasieńskiego. Listy młodzieńcze do Henryka Reeve’a*, w: *Zygmunt Krasieński. Dylematy egzystencji – problemy biografii*, pod red. M. Bizior-Dombrowskiej, Toruń 2014, s. 131–153.

⁵¹ Warto zauważyć, że poetyzowanie życia w przypadku Zygmunta Krasieńskiego nie sprowadzało się jedynie do literyzacji czy estetyzacji indywidualnego doświadczenia. Potrzeba kreowania w listach poezjotwórczych zachowań wyrastała z najgłębszych pokładów duchowości poety, stanowiła esencję istnienia, źródło twórczej autokontemplacji. Zob. ibidem. Terminami „literyzacja”, „estetyzacja” życia postępującej się za: Z. Lempicki, *Romantyzm oraz Świat książek i świat rzeczywisty. Przyczynek do ujęcia istoty romantyzmu*, przeł. O. Dobijanka, w: idem, *Renesans, Oświecenie i romantyzm i inne studia z historii kultury*, przedmową poprzedził B. Suchodolski, Warszawa 1966, s. 132–198 i 329–368; M. Gołaszewska, *Estetyka rzeczywistości*, Warszawa 1984.

⁵² Tytuł zbioru świadomie nawiązuje do popularnego w XIX wieku i pierwszej połowie XX stulecia zwyczaju publikowania „korespondencji literackiej” słynnych autorów; zob. m.in. M. Grabowski, *Korespondencja literacka*, cz. 1–2, Wilno 1842–1843; *Zygmunta Krasieńskiego listy o poemacie Kajetana Koźmiana „Stefan Czarniecki”*, poprzedzone wstępem i życiorysem przez A. E. Koźmiana, Poznań 1859; *Korespondencja literacka Kajetana Koźmiana z Franciszkiem Wężykiem (1845–1856)*, zebrał, objaśnił i wstępem opatrzył S. Tomkowicz, Kraków 1913; M. Grabowski, *Listy literackie*, wyd. A. Bar, Kraków 1934.

¹⁰ Zob. zwłaszcza: M. Strzyżewski, „*Dzieła literackie Zygmunta Krasińskiego. Nowe wydanie krytyczne*” (założenia ogólne – metodyka pracy – cel edycji), „Sztuka Edycji. Studia Tekstologiczne i Edytorskie” 2012, nr 2 (3): *Autografy i edycje. Wokół tekstów Zygmunta Krasińskiego*, pod red. M. Strzyżewskiego, s. 9.

¹¹ Na wybranych przykładach z korespondencji Krasińskiego pisałam o tym w tekście: *Listy Zygmunta Krasińskiego do Henryka Reeve’a – problemy tekstologiczne*, „Sztuka Edycji. Studia Tekstologiczne i Edytorskie” 2012, nr 2 (3): *Autografy i edycje. Wokół tekstów Zygmunta Krasińskiego*, s. 47–54. Zob. też: E. Szczeglacka-Pawłowska, *Liryczność brulionowa Zygmunta Krasińskiego w kontekście wiersza „Bóg mi odmówił tej anielskiej miary”*, s. 35–59.

¹² Nawiązując tutaj do takiej koncepcji podmiotowości człowieka, której cechą konstytutywną jest literacka autoekspresja, potrzeba opisywania świata w kategoriach poetyckiego przetworzenia (zarówno rzeczywistości zewnętrznej, jak i sfery indywidualnego przeżycia). Liryczna postawa Krasińskiego ma zatem podwójny wymiar: staje się sposobem tworzenia Poezji (proza artystyczna jako osobny rodzaj poetycki) oraz upragnioną formą istnienia (kreowanie „poezjotwórczych” sytuacji w życiu), czego przykładem jest właśnie osobista korespondencja. O kategorii liryzmu rozumianego przez romantyków jako ujawnianie się wewnętrznego „ja” zob. A. Nasiłowska, *Persona liryczna*, Warszawa 2000, s. 22–32.

¹³ Zob. m.in. J. Lyszczyna, *Krasiński–Gaszyński. Rekonstrukcja mitu poezji*, w: *Zygmunt Krasiński – nowe spojrzenia*, pod red. G. Halkiewicz-Sojak i B. Burdziaja, Toruń 2001, s. 85–93; A. Waśko, *Estetyka idealistyczna i profetyzm*, w: idem, *Zygmunt Krasiński. Obliczca poety*, s. 301–317; M. Piechota, *Sędziwy klasyk uczniem romantyka. W świetle listów Zygmunta Krasińskiego do Kajetana Koźmiana o poemacie „Stefan Czarniecki”*, w: *Dialogi romantyczne. Filozofia – teoria i historia – komparatystyka*, pod red. E. Kasperskiego i T. Mackiewicz, Pułtusk 2008, s. 553–569.

¹⁴ Oczywiście interpretatorzy listów romantyka dostrzegają zawarty w korespondencji Krasińskiego dyskurs literacki. Opisują go jednak z perspektywy sformułowanych w epistolografii teorii estetycznych i „koncepcji poezji”, a nie krytycznych sądów o literaturze. Zob. chociażby: A. Grzymała-Siedlecki, *Estetyka Zygmunta Krasińskiego*, „Museum” 1912, z. 2–3; J. Dicksteinówna, *Poglądy Krasińskiego na twórczość i piękno*, „Sfinks” 1913, t. 2; H. Życzynski, *Estetyka Zygmunta Krasińskiego*, „Pamiętnik Literacki” 1920, nr 17–18; A. Waśko, op. cit. Krytycznoliteracki charakter listów poety szczególnie opisała jedynie Ewa Szczeglacka w książce *Romantyzm „homo legens”. Zygmunt Krasiński jako czytelnik polskich poetów* (Warszawa 2003). Postulat Jerzego Starnawskiego, by powstała monografia o autorze *Irydiona* tylko jako krytyku literackim, nadal pozostaje więc aktualny; J. Starnawski, *Stan badań nad Krasińskim i postulaty na przyszłość*, „Roczniki Humanistyczne” 1961, z. 1, s. 165–167.

¹⁵ Zob. m.in. M. Strzyżewski, *Zygmunt Krasińskiego „Kilka słów o Juliuszu Słowackim” jako tekst krytycznoliteracki*, w: *Zygmunt Krasiński – nowe spojrzenia*, s. 412.

¹⁶ *Listy z nieznanymi rękopisów. Zygmunt Krasiński i Ary Scheffer*, wydał, wstępem i przypisami opatrzył L. Wellisch, Warszawa 1909.

¹⁷ A. Waśko, op. cit., s. 312.

¹⁸ Na swoje miejsce, tj. w pierwotny, epistolarny kontekst, powrócą też utwory, które zostały usunięte z materii listowej przez poprzednich wydawców korespondencji poety. Tego rodzaju opuski tekstowe opatrujemy zazwyczaj komentarzem: „w tym miejscu znajdował się wiersz...”, odnoszącym czytelnika do szóstego tomu pism Krasińskiego pod redakcją Jana Czubka. Zob. listy do Delfiny Potockiej z 22 sierpnia 1841 roku (*Im dalej idę po drodze żywota...*), 5 stycznia 1842 roku (*Tam, gdzie jezior trzy na dole...*) i 16 lipca 1844 roku (*Dosyć mi, dosyć nieznośnego boju!*...) w opracowaniu Adama Żółtowskiego i Zbigniewa Sudolskiego. Z podobną sytuacją mamy do czynienia w przypadku poufnej rozmowy z Henrykiem Reeve’em. Józef Kallenbach w edycji listów z 1902 roku wyodrębnił z prywatnej narracji załączone do epistolografii liryczne ustępy i wydrukował je pod nadanym przez siebie tytułem w drugim tomie zbioru. Tadeusz Pini w wyborze korespondencji z 1937 roku w ogóle ich nie opublikował, a Paweł Hertz (1980) zamieścił je tuż pod danym listem, usunięty tekst zaznaczając nawiasem kwadratowym.

¹⁹ Szczegółowy opis pierwszej części *Nie-Boskiej komedii* pojawia się z kolei w liście do Delfiny Potockiej z 20 marca 1840 roku.

²⁰ Jako że wskazane teksty mają podwójny status genologiczny (epistolarny i autonomiczny, ściśle artystyczny), zostaną umieszczone w dwóch tomach *Dzieł* Krasińskiego: w *Prozie artystycznej* i *Listach literackich*.

²¹ Wydawca listów romantyka z 1885 roku autorstwo tej fraszki przypisał Konstantemu Gaszyńskiemu; Z. Krasiński, *Listy do Stanisława Małachowskiego*, Kraków 1885, s. 274. Z kolei Jan Czubek przedrukował wiersz w szóstym tomie edycji jubileuszowej *Pism* poety (dział *Pokłosie*), jednoznacznie opowiadając się za autorstwem Krasińskiego; idem, *Pisma. Wydanie Jubileuszowe*, t. 6, oprac. J. Czubek, Kraków–Warszawa 1912, s. 278.

²² Często stanowią one autorskie (świadome lub nieumyślne) przekształcenie oryginału i wpisują się w konwencję poetyckiej „gry z tradycją”.

²³ W edycji nie znajdują się listy Krasińskiego przez wydawców twórczości romantyka publikowane osobno jako *Dziennik z podróży po Sycylii* (Tadeusz Pini), *z sycylijskiej po-*

droży kart kilka (Jan Czubek) i *Dziennik sycylijski* (Paweł Hertz). Wysłana Delfinie Potockiej w 1839 roku „relacja z podróży” ma bowiem charakter romantycznej pamiętki (i tak była traktowana przez poeetę), a nie utworu literackiego. Związane z tym tekstem problemy genologiczne szczegółowo opisuje Arkadiusz Bagłajewski; A. Bagłajewski, op. cit., s. 85–99.

²⁴ O edytorskich dziejach listów Zygmunta Krasińskiego do różnych adresatów zob. Z. Sudolski, *Tradycje edytorskie*, w: idem, *Korespondencja Zygmunta Krasińskiego. Studium monograficzne*, Warszawa 1968, s. 76–131. Por. M. Kowalska, *Warsztat wydawniczy Ignacego Janickiego*, „Sztuka Edycji. Studia Tekstologiczne i Edytorskie” 2012, nr 1 (2): *Dzielnastawiecy edytorzy i wydawcy*, pod red. A. Markuszewskiej, s. 33–40; J. Lyszczyna, *Konstanty Gaszyński – pierwszy edytor listów Zygmunta Krasińskiego*, „Sztuka Edycji. Studia Tekstologiczne i Edytorskie” 2012, nr 2 (3): *Autografy i edycje. Wokół tekstów Zygmunta Krasińskiego*, s. 55–57.

²⁵ Zob. zwłaszcza: A. Mickiewicz, *Listy*, t. 14–16, pod red. M. Dernałowicz, E. Jaworskiej i M. Zielińskiej, Warszawa 1998, C. Norwid, *Listy*, t. 1: *1839–1854*, oprac. J. Rudnicka, Lublin 2008.

²⁶ Próbę opisaną „tekstologicznych przyzwyczajęń” Krasińskiego – i to li tylko w odniesieniu do niektórych utworów romantyka (m.in. *Nie-Boskiej komedii*, *Wandy*) i wybranych fragmentów *Niedokończonemu poematu* – podjął jedynie Tadeusz Pini w tekście zatytułowanym *Z pracowni poety*, „Pamiętnik Literacki” 1902, z. 2, s. 279–293.

²⁷ Odkrycie pięć lat później zwierniła edycja: Z. Krasiński, *Listy do Jerzego Lubomirskiego*, opracował i wstępem poprzedził Z. Sudolski, Warszawa 1965.

²⁸ Idem, *Listy do Koźmianów*, opracował i wstępem poprzedził Z. Sudolski, Warszawa 1977.

²⁹ Z. Sudolski, *Nota edytorska*, w: ibidem, s. 733.

³⁰ L. Bernacki, *Listy Zygmunta Krasińskiego do Stanisława Koźmiana*, „Pamiętnik Literacki” 1911, z. 1–4, s. 106–137, 298–395 i 490–541; Z. Krasiński, *Listy do Stanisława Egberta Koźmiana*, wyd. L. B[ernacki], Lwów 1912.

³¹ Z. Sudolski, *Wstęp*, w: Z. Krasiński, *Listy do Adama Soltana*, opracował i wstępem poprzedził Z. Sudolski, Warszawa 1970, s. 6–7.

³² O ich zawilej historii zob. ibidem, s. 7–11.

³³ Cyt. za: ibidem, s. 7.

³⁴ Z. Krasiński, *Listy do Konstantego Gaszyńskiego*, opracował i wstępem poprzedził Z. Sudolski, Warszawa 1971.

³⁵ Taką hipotezę formułuje Sudolski, zaznaczając, że historia kopiarusza jest dziś trudna do odtworzenia; Z. Sudolski, *Wstęp*, w: ibidem, s. 8–9.

³⁶ Błędy powstały m.in. wskutek niepoprawnego odczytania słów i zwrotów obcojęzycznych. Więcej na ten temat w: idem, *Nota edytorska*, w: ibidem, s. 612.

³⁷ Janicki na łamach redagowanego przez siebie pisma oprócz listów do Gaszyńskiego zamieścił także ustępy z korespondencji poety z Adamem Soltanem, Delfiną Potocką i Stanisławem Małachowskim.

³⁸ *Correspondance de Sigismond Krasinski et de Henry Reeve*, Vol. 1–2, préface de J. Kallenbach, Paris 1902. Rok wcześniej w „Bibliotece Warszawskiej” Józef Kallenbach opublikował trzydzieści listów Krasińskiego do angielskiego przyjaciela w polskim tłumaczeniu, bez ujawnienia autora przekładu (był nim zapewne Kallenbach lub Adam Krasiński, wnuk poety, który otrzymał od Reeve’a w 1892 roku listy przekazane wydawcy). W artykule nie przedrukowano francuskojęzycznych, dołączonych do korespondencji utworów; *Z nieznanymi rękopisów Zygmunta Krasińskiego. Listy Krasińskiego do Reeve’a*, wyd. J. Kallenbach, „Biblioteka Warszawska” 1901, t. 4, z. 1–2, s. 1–27 i 201–245.

³⁹ Z. Krasiński, *Listy do Augusta Cieszkowskiego*, t. 1–2, z autografów wydał J. Kallenbach, wstępem opatrzył A. Żółtowski, Kraków 1912.

⁴⁰ Z. Krasiński, *Listy do Delfiny Potockiej. 1839–1848*, t. 1–3, przysposobił do druku A. Żółtowski, Poznań 1930–1938; idem, *Listy do Delfiny Potockiej*, t. 1–3, opracował i wstępem poprzedził Z. Sudolski, Warszawa 1975.

⁴¹ R. S. Kamiński, *Nieznanne dotąd listy Zygmunta Krasińskiego do Delfiny Potockiej (1839–1843)*, „Tygodnik Ilustrowany” 1899, nr 33, s. 648, nr 34, s. 665; *Listy Zygmunta Krasińskiego*, poprzedzone wstępem S. Tarnowskiego, „Przegląd Polski” 1912, t. 183, s. 185–188.

⁴² Z. Krasiński, *Pisma. Wydanie Jubileuszowe*, t. 6, s. 232 i 341.

⁴³ Idem, *Listy do Delfiny Potockiej*, t. 1, s. 455, przypis 1.

⁴⁴ *Listy Zygmunta Krasińskiego od roku 1835 do 1844 pisane do Edwarda Jaroszyńskiego z oryginałów znalezionych niedawno w Hajsyńskim powiecie we wsi Hrużce na Podolu ogłosił Marius Gorzkowski*, Kraków 1871.

⁴⁵ *Trzy listy Z. Krasińskiego do J. Słowackiego pisane z Monachium z okoliczności choroby i śmierci K. Danielewicz*, „Warta” 1879, nr 241 (listy z lat 1840–1843 ukazały się w numerach: 245, 249, 253–254, 256, 258–259 i 276–277).

⁴⁶ Z. Krasiński, *Listy do Stanisława Małachowskiego*, Kraków 1885.

⁴⁷ *Listy Zygmunta Krasińskiego*, „Przegląd Polski” 1912, t. 183, s. 143–200.

⁴⁸ Jeśli chodzi zaś o dołączane do listów utwory Krasińskiego, to w przypadku niezachowania autografu podstawą tekstową będą ich wersje pierwodrukowe, o czym redaktor zbioru poinformuje w przypisach.